

Ewelina PODGAJNA 

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Wydział Politologii i Dziennikarstwa, Lublin, Polska

## Integracja z NATO i polityka obronna w myśli politycznej Polskiego Stronnictwa Ludowego po 1989 r.

**Integration with NATO and Defense Policy in the Political Thought of the Polish People's Party after 1989**

### • Abstrakt •

Debata dotycząca przystąpienia Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego i polityki obronnej należała do dominujących tematów pojawiających się w polskim dyskursie politycznym po przemianach ustrojowych 1989 r. W artykule szczególnie ekspozowana jest teoretyczna warstwa myśli politycznej, jego celem zaś jest analiza poglądów politycznych Polskiego Stronnictwa Ludowego na rolę i znaczenie NATO dla bezpieczeństwa państwa polskiego oraz polityki obronnej. Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego była podstawowym sojuszem militarnym, na który swoją uwagę skierowali politycy PSL. Ludowcy byli zainteresowani przystąpieniem do sojuszu, a po przyłączeniu za priorytet uznawali spełnienie najważniejszej funkcji NATO – zapewnienia bezpieczeństwa państwom członkowskim, obrony ich terytorium i ludności. Armia miała realizować zadania obronne w odniesieniu do ochrony granic państwowych oraz wypełniać zobowiązania sojusznicze w ramach członkostwa w NATO. Dla PSL priorytetem w preferowanym modelu armii była jej profesjonalizacja, która miała zastąpić zachowawcze podejście do armii poborowej. Członkowie Stronnictwa sprzeciwiali

### • Abstract •

The debate on Poland's accession to the North Atlantic Alliance and defense policy became one of the dominant topics appearing in Polish political discourse after the political changes in 1989. The article particularly highlights the theoretical layer of political thought, and the article aims to analyze the political views of the Polish People's Party (PSL) on the role and importance of NATO for the security of the Polish state and defense policy. The North Atlantic Treaty Organization was the basic military alliance which was brought to the attention of PSL politicians. The People's Party was interested in joining the alliance, and after joining, they considered the implementation of NATO's most important function, i.e., ensuring the security of member states and the defense of their territory and population, to be a priority. The army was to perform defense tasks in relation to the protection of state borders and fulfill allied obligations under NATO membership. For the PSL, the priority in the preferred army model was its professionalization, which was to replace the conservative approach to the conscript army. They opposed the creation of the Territorial Defense

się utworzeniu Wojsk Obrony Terytorialnej, domagając się powołania Narodowych Sił Rezerwowych, które miały być „wyselekcjonowanym ochotniczym zasobem żołnierzy rezerwy”. Przemysł zbrojeniowy miał strategiczne znaczenie dla obronności państwa. Ważnym elementem polityki obronnej i bezpieczeństwa państwa według ludowców była też Wojskowa Służba Zdrowia.

**Słowa kluczowe:** Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL); myśl polityczna; integracja z NATO; polityka obronna; Polskie Siły Zbrojne RP

Forces, demanding the creation of the National Reserve Forces, which were to be a “selected volunteer resource of reserve soldiers”. The arms industry was of strategic importance for the state’s defense. According to the Polish People’s Party, the Military Health Service was also an important element of the state’s defense and security policy.

**Keywords:** Polish People’s Party (PSL); political thought; integration with NATO; defense policy; Polish Armed Forces of the Republic of Poland

Polityka obronna i zasady bezpieczeństwa globalnego, regionalnego i narodowego absorbowały uwagę polityków i teoretyków kształtujących myśl polityczną. Podstawowym zadaniem rządzących jest zapewnienie bezpieczeństwa państwu i jego obywatelom (Jakubczak, Flis (red.), 2006, ss. 18–19). Ingredienty, które znacznie rozszerzają zakres przedmiotowy pojęcia „bezpieczeństwo państwa”, to płaszczyzny: polityczna, ekonomiczna, publiczna, społeczna, walutowa, militarna, kulturowa, ideologiczna. Percepcja bezpieczeństwa sprowadza się do tworzenia warunków pomyślności narodów oraz zapewnienia rozwoju obywatelom. Podstawę egzystencji państwa stanowią suwerenność, integralność terytorialna, tożsamość narodowa, niezależność polityczna, rozwój społeczno-ekonomiczny, kulturowy, którego wymiernym skutkiem jest stałe rosnąca jakość życia społeczeństwa. W skład bezpieczeństwa narodowego wchodzi wiele czynników połączonych wspólną myślą o zapewnieniu państwu i narodowi poczucia bezpieczeństwa jego tożsamości narodowej, jak i integralności terytorialnej (Mikiewicz, 2005, s. 21; Sanecka-Tyczyńska, 2011, s. 219; Wiśniewska, Wyszczelski, 2009, s. 6; Antonowicz, Guz, Pałubska, 2010, s. 9).

Debata o przystąpieniu Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego i polityka obronna stały się jednym z dominujących tematów pojawiających się w polskim dyskursie politycznym po przemianach ustrojowych 1989 r. W artykule szczególnie eksponowana jest teoretyczna warstwa myśli politycznej, a jego celem jest analiza poglądów politycznych Polskiego Stronnictwa Ludowego na rolę i znaczenie NATO dla bezpieczeństwa państwa polskiego oraz polityki obronnej.

Zjednoczenie ugrupowań i środowisk ludowych nastąpiło 5 maja 1990 r. na Kongresie Jedności Ruchu Ludowego w Warszawie. Było to uwieńczenie procesu, który rozpoczął się dwa lata wcześniej. W skład PSL weszły: Polskie Stronnictwo Ludowe – Odrodzenie (powstałe ze Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego) i Polskie

Stronnictwo Ludowe (wilanowskie) skupiające głównie działaczy z lat 1945–1947 oraz inne ugrupowania chłopskie. Współczesne PSL nawiązuje do dorobku partii chłopskich okresu międzywojennego. Inspiracje czerpie z dorobku i wartości ludowych, narodowych i chrześcijańskich. Współpracuje ideowo i programowo z Forum Młodych Ludowców, Związkiem Młodzieży Wiejskiej, Towarzystwem Uniwersytetów Ludowych, Muzeum Historii Ruchu Ludowego i Ludowym Towarzystwem Naukowo-Kulturalnym.

Istotą bezpieczeństwa zbiorowego dla PSL była współpraca i współzależność państw w różnych dziedzinach. Podkreślano, że tylko wspólne interesy i wartości państw warunkowane systemem demokratycznym dawały szansę globalnego bezpieczeństwa. Przeobrażenia polityczne zapoczątkowane w pierwszej dekadzie lat 90. XX w. wskazywały, że na znaczeniu zyskają umowy bilateralne na rzecz funkcjonujących dotąd sojuszy militarnych, takich jak NATO czy Układ Warszawski. Tę konstatację mogła potwierdzać propozycja wysunięta przez Układ Warszawski 22 maja 1989 r. wobec NATO, aby dokonać samorozwiązania obu paktów. Rzeczywistość zweryfikowała jednak te przypuszczenia (Szamik, 2016, s. 293).

Dla PSL punktem wyjścia rozważań na temat sojuszy politycznych i militarnych było przekonanie, że współpraca multilateralna powinna dominować nad bilateralną. Podkreślano znaczenie układów, relacji i powiązań międzynarodowych, które dawały gwarancję utrzymania suwerenności oraz rozwoju. Izolacja ze środowiska międzynarodowego przekreślałaby zdaniem ludowców te możliwości. Wskazywano, że żadne państwo współcześnie nie może rozwijać się w separacji od innych ani też w pojedynkę bronić niepodległości i suwerenności. Rolą zawieranych sojuszy miała być gwarancja równorzędności i podmiotowości w stosunkach z innymi podmiotami międzynarodowymi. Obok sojuszy z państwami ościennymi fundamentalne znaczenie miało włączanie Polski w główny nurt rozwoju i najwyżej cywilizowanych państw Europy i świata. Szansą dla Polski zdaniem ludowców był proces integracji ze strukturami euroatlantyckimi – Paktem Północnoatlantyckim i Unią Europejską (Jachymek, 2008, s. 178).

PSL opowiadało się za harmonijnym kształtowaniem relacji międzynarodowych, które respektowałyby polską rację stanu i jednocześnie uwzględniałyby doświadczenia historyczne Polski. Stronnictwo powściągliwie odnosiło się do trwałości sojuszy, jednak nie oznaczało to negacji współpracy międzynarodowej. Odwoływano się do przeszłości, ku przestrodze, aby budując i wchodząc w sojusze z innymi państwami, zapobiegać uległości i podporządkowaniu, które mogłyby okazać się dla Polski i jej bezpieczeństwa druzgocące. Podkreślano, że rolą sojuszy miało być zapewnienie długofalowego rozwoju państwa opartego na wewnętrznej sile i trwałych wielostronnych i partnerskich sojuszach.

Bezpieczeństwo zewnętrzne zdaniem PSL opierało się na trzech podstawowych filarach: NATO, Unii Europejskiej oraz sojuszu północnoamerykańskim. Obecność Polski w sojuszu uważano za treść polskiej racji stanu, gwaranta bezpieczeństwa regionalnego oraz główny element strategii obronności. Ludowcy sądzili, że współpraca na arenie międzynarodowej będzie skutecznie zapobiegać konfliktom zbrojnym.

Waldemar Pawlak, obejmując stanowisko Prezesa Rady Ministrów, w swoim *exposé* z 1 lipca 1992 r. podkreślił rolę i znaczenie NATO w przyszłości oraz deklarował, że „będzie kontynuował politykę coraz ściślejszego wiązania się, aż do pełnego członkostwa z zachodnimi i euroatlantyckimi organizacjami” (SI Sejm, I kad., 19 pos., 1 VII 1992, s. 12). W tym okresie w Polsce występowały czynniki ograniczające możliwość wiarygodnego i skutecznego artykułowania woli uzyskania członkostwa w NATO. Najważniejszymi przeszkodami były: obecność wojsk radzieckich w Polsce, zła sytuacja gospodarcza państwa, powolne wychodzenie z Układu Warszawskiego. Ważnym ograniczeniem pozostawał także stan świadomości obywateli i elit oraz siła propagandowych stereotypów związanych z Sojuszem Północnoatlantyckim.

Powiązanie wewnętrznych reform ustrojowych, realizowanych na wzór zachodnich demokracji, oraz korzystnych zmian politycznych w otoczeniu międzynarodowym państwa polskiego tworzyło szanse i podstawowy warunek przyszłego uzyskania członkostwa w strukturach NATO. Konsekwentnie zaczęto realizować przekształcenia polskiej armii w ramach procesów dostosowawczych według wytycznych dowództwa Paktu Północnoatlantyckiego.

Waldemar Pawlak w *exposé* z 8 listopada 1993 r. przedstawił główne założenia polityki zagranicznej, której podstawowym zadaniem miało być umacnianie suwerenności i niepodległości oraz poprawa pozycji na arenie międzynarodowej. Podkreślił, że cele te będą realizowane poprzez respektowanie „założeń polskiej polityki bezpieczeństwa” podpisanej przez prezydenta RP Lecha Wałęsę. Były to: integracja z Unią Europejską, zacieśnianie współpracy, a następnie członkostwo w NATO. Obecność Polski w sojuszu politycy PSL uważali za najważniejszy czynnik stabilizacji politycznej w Europie.

Premier Waldemar Pawlak 2 lutego 1994 r. podczas wizyty w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli podpisał „Dokument ramowy Partnerstwa dla Pokoju”, który był fundamentem polskiego wstąpienia w struktury sojuszu (Krzecunowicz, 1999, ss. 127–141). Program Partnerstwo dla Pokoju poprzedzający podpisanie Dokumentu ramowego został ogłoszony w dniach 10–11 stycznia 1994 r. na szczycie w Brukseli, gdzie wystosowano zaproszenie do programu i Dokument ramowy deklarujący zasady i cele Partnerstwa (Kupiecki, 2019, s. 73; Wągrowaska, 1994; Johnsen, Young, 1995). Był to plan współpracy z członkami w celu zbliżenia ich struktur obronnych do

standardów sojuszniczych dla przyszłych operacji pokojowych, humanitarnych i poszukiwawczo-ratowniczych. Program dawał możliwość zapoznania się ze standardami obowiązującymi w sojuszu, zakładał możliwość konsultacji na wypadek zagrożenia i wyboru przez uczestników płaszczyzn współdziałania. Zostały także sformułowane oczekiwania przejrzystości planowania obronnego, budżetów wojskowych oraz procedury efektywnej demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi.

Założenia Partnerstwa dla Pokoju stały się w połowie lat 90. najważniejszą płaszczyzną współpracy Polski z NATO oraz drogą do pełnego członkostwa w sojuszu (SI Sejm RP, II kad., 41 pos., 19 I 1995). Na posiedzeniu Sejmu 19 stycznia 1995 r. Waldemar Pawlak podkreślił, że Sojusz Północnoatlantycki pozostawał zasadniczym czynnikiem stabilności politycznej i pokoju w Europie i że „członkostwa w NATO Polska nie uzależniała w żaden sposób od rozwoju sytuacji poza granicami Polski”. Zaznaczył, że Polska chciała wnieść do sojuszu „własny potencjał obronny demokratycznego państwa, rozwiniętego gospodarczo i stabilnego politycznie, dysponującego sprawną i w miarę nowoczesną armią”. Jednocześnie wyraził oczekiwanie, że „w gronie naszych euroatlantyckich sojuszników staniemy się równoprawnym partnerem [...] środki finansowe, które przeznaczymy na realizację programu »Partnerstwo dla Pokoju« stały się dobrą inwestycją prowadzącą do uzyskania międzynarodowych gwarancji naszego bezpieczeństwa i w konsekwencji obniżającą, w wymiarze długoterminowym, koszty obronności państwa” (SI Sejm RP, II kad., 41 pos., 19 I 1995).

Wniesienie do NATO własnego potencjału obronnego wiązało się z modernizacją i niezbędnymi przeobrażeniami polskich sił zbrojnych. Priorytetowym założeniem strategii obronnej Polski w latach 90. w rozumieniu PSL stało się przystąpienie do NATO, zatem uważano, że należy ponieść związane z tym koszty. Podkreślano, że unowocześnienie armii powinno nastąpić niezależnie do tego, czy Polska przystąpi do sojuszu, czy nie. Pawlak zauważał, że dużą rolę w zapobieganiu konfliktom nadal będzie odgrywał czynnik militarny. Zaznaczał, że „jego podstawowe funkcje w tym względzie to z jednej strony odstraszenie potencjalnego agresora, z drugiej zaś dokumentowanie na arenie międzynarodowej własnej wartości obronnej”. Przekonywał, że utrzymywanie wiarygodnego, w skali międzynarodowej, potencjału militarnego stanowiło konieczny warunek bezpieczeństwa państwa (SI Sejm RP, II kad., 41 pos., 19 I 1995).

Ludowcy do podstawowych elementów systemu obrony państwa zaliczali siły zbrojne, układ pozamilitarny, system kierowania obronnością, rozwijany na czas wojny wojenny system kierowania państwem. Waldemar Pawlak podkreślał, że istotne były zmiany systemu organizacyjnego. Zasadnicze kierunki przemian w siłach zbrojnych obejmowały wszystkie aspekty ich działalności. Armia miała być tworzona według standardów państw demokratycznych. Wojsko Polskie miało

mieć zapewnione: narodowy charakter, gwarancję apolityczności w przebudowie struktur wewnętrznych, poddanie armii cywilnemu kierownictwu politycznemu. W latach 90. przeprowadzano zasadnicze zmiany organizacyjno-techniczne, dyslokacyjne i operacyjne zgodnie z założeniami polskiej polityki bezpieczeństwa oraz dokonywanej w praktyce redukcji wojsk lądowych i powietrznych. Likwidacji ulegały garnizony w celu równomiernego rozmieszczenia wojsk na terytorium całego kraju, którego kompozycja miała uwzględniać nowy, obronny charakter zadań operacyjnych oraz przyszłe współdziałanie w euroatlantyckich strukturach bezpieczeństwa. Pawlak podkreślał, że „armia musi być przygotowana do wielowymiarowego użycia, w zależności od kierunku, siły i intensywności zagrożenia. Zostanie ona zorganizowana w związki taktyczne, bardziej mobilne, dysponujące większą samodzielnością bojową, ogniową i logistyczną. Potrzebne są jednostki wojskowe o dużej manewrowości, dobrze wyszkolone, posiadające zdolność szybkiego włączania się do działań obronnych na określonym kierunku, jak również do dokonania szybkiego manewru na każdą rubież” (SI Sejm RP, II kad., 41 pos., 19 I 1995).

Przygotowania do członkostwa w kolejnych latach poszerzały zakres, nadając kierunek zmianom strukturalnym, organizacyjnym, prawnym, personalnym w systemie kierowania obronnością. Ludowcy uważali, że szansą na realizację przeobrażeń w armii było finansowe wsparcie i ustalenie przez parlament zasad wydatków przeznaczonych na obronę. Według nich była to cena, jaką „państwo może i chce płacić za bezpieczeństwo”. Bezpośrednie koszty włączenia do struktur NATO miały stanowić jedynie część polskich wydatków (Szamiek, 2016, s. 294; Ignasiak, 1997, s. 3).

Minister Obrony Narodowej z PSL Stanisław Dobrzański uważał, że Polska w drugiej połowie lat 90. podjęła starania, które przybliżały ją do wstąpienia w struktury sojuszu. Za takie uważał: dobrze uregulowane stosunki z sąsiadami, nienaganną współpracę ze Wschodem i Zachodem, prawo dostosowane do standardów NATO, nieustannie prowadzoną restrukturyzację armii zbieżną z wymaganiami sojuszu (NATO? Choćby dzisiaj..., 1996, ss. 1–2).

Formalne zaproszenie do przystąpienia do sojuszu wystosował 29 stycznia 1999 r. sekretarz generalny NATO. Na tej podstawie prace podjął polski parlament, uchwalając ustawę upoważniającą Prezydenta RP do podpisania Traktatu waszyngtońskiego (Ustawa z dnia 17 lutego 1999 r., Dz.U. z 1999 r. Nr 13, poz. 11). Za ustawą ratyfikacyjną 17 lutego 1999 r. głosowało 409 posłów, siedmiu było przeciw, czterech wstrzymało się od głosu, a nie głosowało 40 członków izby. Tego samego dnia Senat 92 głosami za, dwoma przeciw i jednym wstrzymującym przyjął ustawę bez poprawek. Po dopełnieniu niezbędnych formalności prawnych 12 marca 1999 r. w gmachu Biblioteki Trumana w Independence w stanie Missouri w samo południe

ministrowie spraw zagranicznych Polski, Czech i Węgier złożyli akty akcesji na ręce sekretarza stanu Madeleine Albright. Oznaczało to poszerzenie organizacji do 19 pełnoprawnych członków. Polska flaga została uroczystie wciągnięta na maszt w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli 16 marca 1999 r. Sekretarz generalny NATO Javier Solana mówił wówczas o „triumfie sprawiedliwości nad historią”, który symbolizowało pierwsze pozimnowojenne rozszerzenie sojuszu (Kupiecki, 2019, ss. 105–108).

Dla Polski przystąpienie do Paktu Północnoatlantyckiego było wydarzeniem znaczącym, rozwiązującym dylemat geopolityczny państwa – nieustanne trwanie w zagrożeniu ze strony Wschodu i Zachodu. PSL wniosło istotny wkład w to wydarzenie, aktywnie wspierając inicjatywę wstąpienia do struktur sojuszu. Przedstawiciele PSL pełnili w tym okresie wiele znaczących funkcji: premiera rządu RP, marszałka Sejmu, marszałka Senatu, wicemarszałków Sejmu, wicepremierów i ministrów (Szamik, 2016, s. 295).

Ludowcy oceniali NATO jako organizację silną i znaczącą w środowisku międzynarodowym. Zdawano sobie sprawę, że NATO było potęgą przede wszystkim dzięki potencjałowi militarnemu Stanów Zjednoczonych, dlatego też podkreślano ważkość strategicznych relacji polsko-amerykańskich. W dyskusjach na temat przyszłości NATO ludowcy opowiadali się za wzmocnieniem tradycyjnych funkcji obronnych sojuszu przy jednoczesnym doskonaleniu jego zdolności do reagowania na kryzysy i konflikty w skali globalnej. Wynikało to z przekonania o występowaniu dwóch tendencji, po pierwsze – powrotu do „akcentów zimnowojennych i konfrontacyjnych” w środowisku międzynarodowym, po drugie – postępującej globalizacji i pojawiających się w związku z tym nowych zagrożeń. Według ludowców w tym zakresie NATO miało być globalnym stabilizatorem, zatem opowiadali się za umożliwianiem rozszerzania paktu dla państw aspirujących, zwłaszcza Ukrainy i Gruzji. Podkreślano, że rozszerzenie sojuszu, przy demokratycznej woli społeczeństw w tych państwach, może okazać się czynnikiem zwiększającym strefę stabilności i bezpieczeństwa w Europie (Sanecka-Tyczyńska, 2018, s. 397).

Dla ludowców ważne było, aby polska polityka zagraniczna miała charakter ponadpartyjny, wybitnie pokojowy i była funkcją polityki wewnętrznej. W projekcie konstytucji PSL z 1990 r. zapisano, że „Siły zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej stoją na straży niepodległości narodu” (Pastuszka, Machynia, 1997). Konsekwentnie i w sposób zasadniczy opowiadali się za realizacją tego zapisu. Analiza świadectw myśli politycznej PSL pozwala na stwierdzenie, że najważniejszą wartością było zachowanie pokoju w stosunkach międzynarodowych, oparcie relacji z państwami na wzajemnym szacunku i współpracy narodów. Przeświadczenie to wynikało z fundamentalnych zasad neoagraryzmu, u podstaw którego legło przekonanie, że

najważniejszą wartością jest praca, a nie zaborczość czy dochodzenie swoich racji bądź realizacja partykularnych interesów za pomocą wojen. Ludowcy sprzeciwiali się wszelkim wojnom, potępiając je jako środek do rozstrzygania konfliktów międzynarodowych. Odwoływano się do doświadczeń Polaków, wskazując bezsensowność wojen jako największego zła dla ludzkości, i apelowano o braterskie współzycie narodów świata. Podejmowanie działań zbrojnych, nawiązując do tradycji w ruchu ludowym z okresu dwudziestolecia międzywojennego, dopuszczano w ostateczności, jaką była obrona zagrożonej niepodległości i suwerenności ojczyzny (Podgajna, 2018, s. 348). Sprzeciwiali się wszelkim formom aktywności o charakterze militarnym, których status był nie do końca określony.

Podczas debaty nad projektem ustawy o zasadach użycia sił zbrojnych poza granicami kraju (Ustawa z dnia 19 lutego 1998 r., Dz.U. z 1998 r. Nr 23, poz. 119, s. 805) omawianej w kontekście zaangażowania Polski w misję w Iraku w imieniu PSL wystąpił Janusz Dobrosz. Podkreślił, że Polska nie była formalnie członkiem NATO, w związku z tym PSL uznało za niezasadne argumentowanie o konieczności wypełniania zobowiązań sojuszniczych względem sojuszu. Zauważył, że deklaracja ministra spraw zagranicznych związana z udziałem polskich wojsk w misji irackiej była niezgodna z Konstytucją RP (SI Sejm RP, III kad., 12 pos., 19 II 1998). Posłowie PSL nie poparli przedłożonego projektu. Ludowcy nie poparli także projektu ustawy o zasadach użycia sił zbrojnych poza granicami kraju z 17 grudnia 1998 r., który zakładał możliwość użycia sił zbrojnych poza terytorium RP w przypadku: konfliktu zbrojnego, wzmocnienia sił sojuszniczych misji pokojowych, zapobiegania aktom terroryzmu i ich skutkom (Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r., Dz.U. z 1998 r. Nr 162, poz. 117, s. 6579).

Ludowcy akceptowali wszelkie inicjatywy pokojowe, których podstawą i fundamentem był dialog międzypaństwowy. Do takich zaliczali Partnerstwo dla Pokoju. Odwoływali się do refleksji Zbigniewa Brzezińskiego, opowiadając się za budowaniem przywództwa i współpracy, a nie dominacji i militarnych narzędzi wprowadzania porządku światowego (SI Sejm RP, III kad., 41 pos., 11 V 2007; *Razem tworzymy lepszą przyszłość*, 2007, s. 10).

Po atakach terrorystycznych na World Trade Center w Nowym Jorku 11 września 2001 r. podjęto działania odwetowe zmierzające do przeciwstawienia się i zniszczenia organizacji terrorystycznych w Afganistanie i Iraku. Władze polskie poparły te działania, co miało zaowocować udziałem polskich żołnierzy w akcjach militarnych. PSL negatywnie odniosło się do decyzji podjętej przez premiera Leszka Millera o udziale polskich wojsk w konflikcie irackim w 2003 r. Ludowcom wojna w Iraku nie jawiła się jako konflikt służący umacnianiu bezpieczeństwa zbiorowego, ale przykład utrwalania podziałów w świecie dającego możliwość pogłębiania

i rozwijania terroryzmu. PSL proponowało przyjęcie zasady, aby polskie siły zbrojne mogły być używane tylko do obrony granic. Uznawano potrzebę organizowania misji pokojowych, jeśli ich zagraniczne zaangażowanie będzie wynikało wprost z zobowiązań sojuszniczych (*Naród. Państwo. Człowiek*, 2004, ss. 11–12). Sprzeciw ludowców wobec wysłania wojska polskiego do Iraku i Afganistanu okazał się nieskuteczny, zatem ich działania skupiły się na dążeniu do wycofania polskich żołnierzy z Iraku (Gil, 2004, s. 3). We wrześniu 2004 r. posłowie PSL złożyli w Sejmie własny projekt ustawy dotyczący regulacji użycia Sił Zbrojnych RP poza granicami kraju (SI Sejm RP, Druk Sejmowy nr 3332, IV kad.). W projekcie zapisano, że użycie polskich sił zbrojnych było dopuszczalne jedynie w ramach sił rozjemczych ONZ lub NATO. Wnioskowano, aby wojska pełniące w owym czasie misje o innym charakterze zostały w ciągu trzech miesięcy wycofane do kraju. Odwoływano się do oczekiwań społecznych, które wskazywały na brak przyzwolenia Polaków na pełnienie misji stabilizacyjnej w Iraku (Szamik, 2016, ss. 296–297). Projekt ustawy został zablokowany przez marszałka Sejmu (Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego 2001–2005, s. 27). Udział polskich żołnierzy w akcjach militarnych poza granicami państwa polskiego uznawali ludowcy za ingerencję w wewnętrzne sprawy państwa, co negatywnie wpływało na wzajemne stosunki i relacje polityczno-gospodarcze i militarne. Politycy PSL podkreślali, że takie działania nie wzmacniają bezpieczeństwa Polski, zatem misje wojskowe pod auspicjami ONZ i NATO stały się jednym z głównych założeń w koncepcjach PSL dotyczących strategii obronnej Polski.

PSL opowiadało się za harmonijnym kształtowaniem relacji międzynarodowych, które respektowałyby polskie interesy i historyczne doświadczenia Polaków, zapewniałyby długofalowy rozwój państwa oparty na sile wewnętrznej oraz trwałych, wielostronnych i partnerskich sojuszach. Na Kongresie w 2004 r. w deklaracjach programowych zawarto stanowisko dotyczące obronności i polityki bezpieczeństwa państwa. Za najważniejsze uznano nieustanne wzmacnianie systemu obronnego państwa, którego głównym filarem były Siły Zbrojne RP. Ludowcy dostrzegali potrzebę reorganizacji i unowocześniania polskiej armii (Ślōdkowska, Dołbakowska (red.), 2004, s. 193). W latach poprzedzających akcesję do NATO za najpilniejszą potrzebę uważali doskonalenie armii pod kątem jej wyszkolenia, odpowiedniego wyposażenia i organizacji (SI Sejm RP, II kad., 41 pos., 19 I 1995). W kolejnych latach podkreślali konieczność modernizacji armii. W programie z 2011 r. PSL zwracało uwagę na potrzebę utrzymania dotychczasowego kadrowego stanu armii przy jednoczesnym dokończeniu procesu jej profesjonalizacji. Dostrzegali konieczność intensyfikacji szkoleń wojskowych oraz „unormowania sytuacji w zakresie wynagrodzeń i emerytur

wojskowych, tak aby przeciwdziałać odchodzeniu z wojska młodych i wyszkolonych kadr” (Tomaszewski, 2013, s. 56).

Nawiązując do cenionych przez ludowców tradycji demokratycznych państw europejskich, postulowali apolityczny charakter armii. Zakładali, że armia miała służyć do celów obronnych i jednocześnie zapewniać państwu powagę i siłę na zewnątrz. Podkreślali, że nie można wykorzystywać armii i jej siły do załatwiania spraw wewnętrznych, wykorzystywać żołnierzy do prywatnych przedsięwzięć i załatwiania osobistych, partyjnych interesów. Armia miała podlegać cywilnej kontroli państwa z zachowaniem autonomii w sprawach dowodzenia. Dowódcy jednostek wojskowych mieli wyznaczać podwładnych żołnierzy na określone stanowiska służbowe, nie powinni zaś tego czynić politycy czy urzędnicy MON, lekceważący opinie dowódców, a nawet wbrew ich woli. Podkreślano, że takie działania osłabiały strukturę dowódczą i potencjał kadrowy Wojska Polskiego („Program Polskiego Stronnictwa Ludowego”, 2023). W projekcie konstytucji z 1990 r. przygotowanym przez PSL zakładano, że zwierzchnikiem sił zbrojnych będzie Prezydent RP. Przewidziano jednak, że na wypadek wojny na czele armii powinien stanąć Naczelnny Dowódca, mianowany przez Sejm lub gdyby ten nie mógł obradować – przez Prezydenta (Konstytucja RP. Projekt, 1990, s. 6).

Nawiązując do dziedzictwa ludowców z okresu dwudziestolecia międzywojennego, armii przypisywano funkcje wychowawcze. Wskazywano na związek między wychowaniem patriotycznym a obronnością państwa, podkreślając, że wysokie morale żołnierza wzmacnia karność. Ludowcy w systemie obronnym ważną rolę przypisywali sile moralnej, która miała się urzeczywistniać poprzez upowszechnianie tradycji wolnościowych, parlamentarnych, demokratycznych oraz znajomości dziejów własnego państwa. Edukacja patriotyczna miała sprzyjać wzmocnieniu identyfikacji narodu z państwem i poczuciu odpowiedzialności za własną ojczyznę. Armia miała być silna, świadoma wartości i celów, do których została powołana. Podkreślano, że stan moralny armii zależał od kondycji całego społeczeństwa. Miała być odzwierciedleniem ideału żołnierza – obywatela będącego wynikiem „oczekiwań całego społeczeństwa w sferze wychowania” (*V Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego*, 1997). Dużą wagę w armii ludowcy przywiązywali do właściwego doboru i systemu kształcenia kadry oficerskiej, która z racji swej wiedzy, doświadczenia i poszanowania reguł funkcjonowania państwa demokratycznego miała być trzonem i wzorem do naśladowania, a także głównym realizatorem wychowawczej funkcji armii („Program Polskiego Stronnictwa Ludowego”, 2023).

Polskie Stronnictwo Ludowe, odnosząc się do kwestii armii polskiej, podkreślało wyzwania, przed jakimi stała w obliczu zmian ustrojowych zachodzących po 1989 r. Ważną kwestią pozostawał problem uzawodowienia, czyli stosunek do powszechnego

obowiązku wojskowego. W latach 90. w podejściu do armii funkcjonował pogląd, że trzon armii stanowili żołnierze pochodzący z powszechnego poboru. Dwa lata przed akcesją do NATO desygnowany z PSL minister obrony narodowej Stanisław Dobrzański podkreślał w debacie parlamentarnej 5 lutego 1997 r., że „nie ma oczekiwań wobec Polski, że wprowadzi armię zawodową po wejściu do NATO. Nikt takich oczekiwań nie formułuje”. Zaznaczał, „że w najbliższym czasie nie widzę możliwości wprowadzenia armii zawodowej. Jest to wykluczone. Takiej ewentualności pod uwagę nie bierzemy” (SI Sejm RP, II kad., 100 pos., 5 II 1997). Stanowisko ludowców w tym względzie ewoluowało jednak w kierunku dopuszczenia utworzenia armii zawodowej. Dosłownie kilka miesięcy po stanowczej wypowiedzi Stanisław Dobrzański zadeklarował, że w ciągu pięciu lat polskie siły zbrojne będą w 63% opierały się na żołnierzach zawodowych. W rozwiązaniach programowych z 2004 r. ludowcy podkreślali konieczność stworzenia warunków umożliwiających powstanie armii, która składałaby się z żołnierzy zawodowych (Szamik, 2016, s. 299). Zmiana stanowiska wynikała niejako z wymogów współczesności, dlatego też powszechną służbę wojskową uznano za przeżytek. Uzawodowienie wojska i dostosowanie go do norm NATO były koniecznością wynikającą ze zmian w środowisku międzynarodowym. Miała być wyrazem państwa nowoczesnego i skutecznego, a jednocześnie generować mniejsze koszty.

Dla PSL rezygnacja z poboru do wojska nie oznaczała jednak zmniejszenia liczebności armii, wręcz przeciwnie – ludowcy postulowali zwiększenie liczebności żołnierzy zawodowych, w szczególności powiększenie korpusu szeregowych i podoficerów. Służba w armii miała być dobrze opłacana, a zawód żołnierza dobrze postrzegany i szanowany w społeczeństwie. Ugrupowanie postulowało modernizację polskiej armii oraz zwiększenie liczby zawodowych żołnierzy przy jednoczesnym zwiększeniu znaczenia obrony cywilnej („Program Polskiego Stronnictwa Ludowego”, 2015).

Z wypowiedzi polityków i fragmentów dokumentów programowych można wnioskować, że ludowcy opowiadali się za profesjonalizacją armii oraz istnieniem Narodowych Sił Rezerwowych jako uzupełnienia wojska (Sanecka-Tyczyńska, 2018, s. 413; *Człowiek jest najważniejszy*, 2011). Jako koalicjant Platformy Obywatelskiej w rządach z lat 2007–2011, sprzeciwiając się utworzeniu Wojsk Obrony Terytorialnej, doprowadzono do powołania Narodowych Sił Rezerwowych, które miały być „wyselekcjonowanym ochotniczym zasobem żołnierzy rezerwy”, zajmujących stanowiska służbowe w jednostkach wojskowych, nadane w wyniku ochotniczo zawartych kontraktów, i pozostających do dyspozycji w przypadku realnych zagrożeń militarnych i niemilitarnych w Polsce i za granicą (Sanecka-Tyczyńska, 2018, s. 413).

Wojska Obrony Terytorialnej zdaniem ludowców miały się stać elementem składowym zawodowej armii i podlegać dowództwu, a nie ministrowi obrony narodowej. Miało to pozwolić żołnierzom służącym rotacyjnie na dalszy rozwój i ewentualne kontynuowanie służby w charakterze żołnierza zawodowego („Program Polskiego Stronnictwa Ludowego”, 2023).

Ludowcy, wyciągając wnioski ze zmian i realiów prowadzenia współczesnych działań wojennych, podkreślali, że coraz większe znaczenie miały nowe systemy bezzałogowego kierowania polem walki i drony będące nośnikami pocisków i ładunków wybuchowych. Obok dotychczasowych tradycyjnych rodzajów polskich sił zbrojnych ludowcy postulowali wprowadzenie nowego komponentu – wojsk bezzałogowych wykorzystujących drony i robotykę na nowoczesnym polu walki („Program Polskiego Stronnictwa Ludowego”, 2023).

PSL podkreślało konieczność utrzymania równowagi pomiędzy zdolnościami bojowymi armii polskiej a zobowiązaniami sojuszniczymi, wynikającymi z członkostwa w NATO. Zauważało, że silna, dobrze wyposażona armia będzie w stanie obronić ojczyznę, a jednocześnie będzie przygotowana do zapewnienia pomocy sojusznikom. Podkreślano także, że potencjał zbrojny państwa miał moc odstraszać w stosunku do ewentualnych napastników. Siły Zbrojne miały zgodnie z konstytucją bronić niepodległości i niepodzielności terytorialnej państwa, zapewnić ochronę granic i obywateli oraz wypełniać zobowiązania sojusznicze i angażować się w międzynarodowe operacje reagowania kryzysowego.

Ludowcy postrzegali sektor gospodarki związany z obronnością państwa jako istotny komponent systemu bezpieczeństwa. Powiązanie obronności z gospodarką narodową, kwestiami ekonomicznymi i społecznymi kraju dawało ogromne możliwości. Modernizacja armii miała „napędzać rozwój gospodarczy”. Wzrost i utrzymanie nakładów na obronność są argumentami zachęcającymi do budowy infrastruktury NATO-wskiej i zwiększenia zaangażowania sojuszu w naszym państwie. W 2014 r. posłowie PSL zgłosili projekt, w którym proponowali, aby 70% kwoty wydawanej przez Ministerstwo Obrony Narodowej na modernizację wojska trafiało do polskich zakładów obronnych. Miałyby to ograniczyć skalę zakupów broni i wyposażenia wojskowego za granicą (SI ideologia.pl, „Polskie partie polityczne PSL”). Popierali utrzymanie stałego wzrostu wydatków na armię w stosunku do PKB, ale przynajmniej połowa tych środków miała być wydatkowana w polskim przemyśle zbrojeniowym w myśl zasady „bądźmy silni tym, co produkujemy”. W tym zakresie eksponowali konieczność zapewnienia przejrzystości przetargów wojskowych zasadnymi i racjonalnymi zakupami uzbrojenia, preferując rodzime zakłady zbrojeniowe. Zakupy zagraniczne miały przewidywać inwestycje oraz transfer

najnowocześniejszych technologii z zagranicy do polskiego przemysłu zbrojeniowego („Program Polskiego Stronnictwa Ludowego”, 2023).

Ważnym elementem polityki obronnej i bezpieczeństwa państwa według ludowców była też Wojskowa Służba Zdrowia dostępna zarówno w kraju dla żołnierzy oraz weteranów wojennych, jak i w czasie misji medycznych. Wojskowa Służba Zdrowia miała być gotowa do udzielania pomocy wszystkim obywatelom w sytuacji zagrożenia ze strony chorób zakaźnych i innych zagrożeń biologicznych. Ludowcy podkreślali konieczność zapewnienia rozwoju kadry, infrastruktury oraz bazy medycznej istotnej dla bezpieczeństwa obywateli („Program Polskiego Stronnictwa Ludowego”, 2023).

Wnioski płynące z powyższych rozważań na temat obecności Polski w NATO oraz polityki obronnej w myśli politycznej PSL skłaniają do następujących refleksji. Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego była podstawowym sojuszem militarnym, na który swoją uwagę skierowali politycy PSL. Ludowcy byli zainteresowani przystąpieniem do sojuszu, a po przyłączeniu za priorytet uznawali realizację najważniejszej funkcji NATO – zapewnienia bezpieczeństwa państwom członkowskim, obrony ich terytorium i ludności. Zakładano, że nowe wyzwania globalne w zakresie bezpieczeństwa wymagały reagowania kryzysowego i działania wspólnotowego, które traktowano jako uzupełnienie tradycyjnych zadań sojuszu.

Armia miała wykonywać zadania obronne w odniesieniu do ochrony granic państwowych oraz wypełniać zobowiązania sojusznicze w ramach członkostwa w NATO. Dla PSL priorytetem w preferowanym modelu armii była jej profesjonalizacja i uzawodowienie, które miały zastąpić zachowawcze podejście do armii poborowej. Przemysł zbrojeniowy miał strategiczne znaczenie dla obronności państwa. Ludowcy opowiadali się za przyznaniem dominującej roli państwowym zakładom zbrojeniowym w ramach zapewnienia dostaw militarnych dla wojska.

## Bibliografia:

- Antonowicz, L., Guz, T., Pałubska, M. R. (2010). *Wstęp*. W: L. Antonowicz, T. Guz, M. R. Pałubska (red.). *Bezpieczeństwo Polski. Historia i współczesność*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Człowiek jest najważniejszy. Program wyborczy*. (2011). Warszawa.
- Gil, R. (2004). Żywią, ale nie bronią. *Rzeczpospolita*, 197, 3.
- Ignasiak, A. (1997). Polska – NATO: zapowiedź sukcesu. Rozmowa z senatorem Henrykiem Makarewiczem, przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych i Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych Senatu RP. *Zielony Sztandar*, 29, 3.
- Jachymek, J. (2019). Współczesna polska myśl polityczna ruchu ludowego. W: E. Maj,

- A. Wójcik (red.). *Mysł polityczna w Polsce po 1989 roku. Wybrane nurty ideowe*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Jakubczak, R., Flis, J. (red.). (2006). *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku*. Warszawa: Dom Wydawniczy Bellona.
- Johnsen, W. W., Young, T.-D. (1995). *Partnership for Peace. Discerning Fact from Fiction*. Carlisle Barracks.
- Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego 2001–2005.
- Konstytucja RP. Projekt Polskiego Stronnictwa Ludowego. (1990). *Zielony Sztandar*, 38, 6.
- Krzczunowicz, A. (1999). *Krok po kroku. Polska droga do NATO 1989–1999*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Kupiecki, R. (2008). *NATO w polskiej perspektywie 1989–2019*. Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Ministerstwo Spraw Zagranicznych.
- Mikiewicz, P. (2005). *Kategoria bezpieczeństwa a polska myśl polityczna lat 90*. Warszawa: Wydawnictwo Arboretum.
- Naród. Państwo. Człowiek. Środowisko. Wizja, misja i priorytety programowe Polskiego Stronnictwa Ludowego*. (2004). Warszawa.
- NATO? Choćby dzisiaj... Rozmowa z ministrem obrony narodowej Stanisławem Dobrzańskim. (1996). *Zielony Sztandar*, 12, 1–2.
- Pastuszka, S. J., Machynia, J. (1997). *PSL a konstytucja*. Warszawa: Wydawca Linia.
- [Piąty] V Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego. *Dokumenty programowe*. (1997). Warszawa.
- Podgajna, E. (2018). *Mysł polityczna Wincentego Witosa (1874–1945)*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Polskie partie polityczne PSL, ideologia.pl. Pobrane z: <https://ideologia.pl/program-i-dzialania-partii-psl/>.
- PSL, „Program Polskiego Stronnictwa Ludowego”, 2015.
- PSL, „Program Polskiego Stronnictwa Ludowego”, 2023.
- Razem tworzymy lepszą przyszłość. Narodowe priorytety PSL na lata 2007–2011*. (2007). Warszawa.
- Sanecka-Tyczyńska, J. (2011). *Państwo obywatelskie i wspólnota polityczna. Studium o myśli politycznej Prawa i Sprawiedliwości*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Sejm RP, Druk Sejmowy nr 3332, IV kad., „Poselski projekt ustawy o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa”.
- Sejm RP, I kad., 19 pos., 1 VII 1992, s. 12, „Wystąpienie Waldemara Pawłaka”.
- Sejm RP, II kad., 100 pos., 5 II 1997, „Wystąpienie Stanisława Dobrzańskiego”.
- Sejm RP, II kad., 41 pos., 19 I 1995, „Wystąpienie Waldemara Pawłaka”.
- Sejm RP, III kad., 12 pos., 19 II 1998, „Wystąpienie Janusza Dobrosza”.
- Sejm RP, III kad., 40 pos., 11 V 2007, „Wypowiedź Waldemara Pawłaka”.
- Słodkowska, I., Dołbakowska, M. (red.). (2004). *Wybory 1997. Partie i ich programy*. Warszawa: ISP PAN.
- Szamik, J. (2016). *Polskie Stronnictwo Ludowe 1990–2005*. Warszawa: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.
- Tomaszewski, P. (2013). Siły zbrojne w polskiej myśli politycznej od roku 1989 do wyborów parlamentarnych 2011 r. *Polityka i Społeczeństwo*, 9(16).

- Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz.U. z 1998 r. Nr 162, poz. 117, s. 6579).
- Ustawa z dnia 17 lutego 1999 r. o ratyfikacji Traktatu północnoatlantyckiego sporządzonego w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 r. (Dz.U. z 1999 r. Nr 13, poz. 11).
- Ustawa z dnia 19 lutego 1998 r. o zasadach użycia Sił Zbrojnych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej w 1998 r. (Dz.U. z 1998 r. Nr 23, poz. 119, s. 805).
- Wągrowska, M. (1994). *Partnerstwo dla pokoju*. Warszawa: Wydawnictwo Biuro Prasy i Informacji MON.
- Wiśniewska, M., Wyszczelski, L. (2009). *Bezpieczeństwo narodowe Polski w latach 1918–1939. Teoria i praktyka*. Toruń: Wydawnictwo Duet.